

Kraków, dnia 21 grudnia 1985r

Porozumienie Prasowe

"Solidarność Zwycięży"-N.Huta

.....Nr 21/90 Rok IV.....

Serwis Informacyjny TKRH KM HIL

/edycja mini/

**Solidarność  
ZWYCIĘŻY**

... "nie rezygnować z oporu! Pamiętać, że czyny kierowane względami estetycznymi, poczuciem honoru osobistego lub dbałością o godność grupy społecznej podnoszą jej atrakcyjność, wzbogacają jej kulturę i żywotność. Jeśli w jakimś zespole ludzi zanika zdolność poświęcania się dla gestu, jeśli zabraknie ludzi z fasonem, to traci ten zespół doniosły czynnik głębszej więzi uczuciowej. Nie wolno pozwalać, by opresor zmuszał nas do zachowań aprzeczych z przekonaniami, choćby ohodziło o gesty z pozoru symboliczne: klaska nie mówcy, z którym się nie zgadzamy, branie udziału w demonstracjach pod obcymi sztandarami, uczestniczenie w fikcyjnych wyborach. Nie wolno podiaszać się, że chodzi przecież tylko o ozoą formalność, bez praktycznego znaczenia. Gdy wielokrotnie rezygnujemy pod przymusem z własnej godności-następuje zmiana naszej osobowości..."

prof. Stanisław Ossowski

/ "Budowanie Niepodległej" - Wojciech Giełżyński, Wyd. PRZEDŚWIT/



... "Uważam, że... błędne jest założenie, że był jakiś czas na protesty - a teraz go nie ma i był czas na działanie, ale skończył się. Tymczasem czas na działanie jest zawsze. Musi ono mieć różnej jednak form - w zależności od okoliczności i tego, co chcemy osiągnąć. Są formy elitarne i formy masowe... W podziemiu pracować powinna określona tylko grupa ale jeśli chcemy być organizacją masową/a chcemy/-musimy stosować również formy masowe... Jeśli chcemy osiągnąć jakiś skutek w skali masowej, np. odsunięcie podwyżek cen - to musimy podejmować działania o charakterze masowym... przecież nie wystarczy napisać oświadczenie... Strajki, demonstracje, bojkot są konieczne i skuteczne, choć nie zawsze natychmiast. Jeżeli grozimy strajkiem lub go przeprowadzamy, to nie liczymy na to, że władza natychmiast się cofnie, ogłosi upadłość, ale na to, że weźmie ten fakt pod uwagę przy następnych decyzjach... Najlepiej jest trafić na właściwy moment, ale próbować trzeba zawsze..."

Bogdan Borusewicz - członek TKK, reprezentant Regionu Gdańsk

ZYTELNIKOM, PRZYJACIOŁOM WSPÓŁ  
RACOWNIKOM, SERDECZNE ŻYCZENIA  
OKAZJI ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA  
POMYSŁNOŚCI W NOWYM ROKU  
KŁADAJĄ DUKARZE I REDAK  
JA "SOLIDARNOŚCI ZWYCIĘŻY"

..UWAGA! Następný numer  
naszego pisma ukaże się  
związkazonej objętości  
opiero w drugiej połowie  
stycznia 1986 roku

.. "jak się człowiek decyduje  
na zaangażowanie, to nie może  
się bać zwolnienia. Musi  
mieć sprawę ewentualnego  
zwolnienia wpisaną w świat  
omomość jako coś naturalnego, co  
jeżeli nie przychodzi jeszcze dziś,  
to tylko kwestia szczęścia. A jak  
przyjdzie, to przyjąć to w sposób naturalny, bez strachu.  
To tak naprawdę, to my najmniej się możemy obawiać o to,  
że zostaniemy bez pracy. Żeby dobry fachowiec: tokarz, ślu  
z, frezer, mechanik, hydraulik, elektryk nie dostał pracy  
jest to po prostu niemożliwe, to się nie zdarza. Jeżeli n  
awet by go nigdzie nie chcieli przyjąć do pracy, to może  
tylko robić prywatnie, że wyżyje bez najmniejszego problem  
u. Jeżeli już jakieś środowiska mogłyby mieć problem po  
zwolnieniu, to właśnie środowiska intylogenckie. Tymczasem  
środowiska robotnicze boją się bardziej. Myślę, że jest to  
jedna z rzeczy, o której w tym środowisku należy mówić.  
Nie wolno tego przyjmować, że tak jest i koniec..."

Zbigniew Bujak - członek TKK, reprezent  
tant Regionu Mazowsze

PRZYSZŁOŚĆ JEST W NASZYCH REKACH. ZALEŻY OD NASZEJ POSTA  
WY. JEŻELI BĘDZIEMY SIEDZIEĆ I CZEKAĆ NA PROPOZYCJE "Z  
BÓRY" - SAMI SKAZUJEMY SIĘ NA NIEWOLNICTWO! /a/